

Miesięcznik Parafii MB Królowej Polski

ISSN 1642-6045

GŁOS Arki Pana

Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej

Kraków-Bieńczyce

Marzec 2020

Rok XXV Nr 3 (419)



**WIELKI POST W ARCE PANA
DAĆ ŚWIADECTWO
WOLNOŚCI, s.3**

1 MARCA 2020 R.

**NARODOWY DZIEŃ PAMIĘCI ŻOŁNIERZY
WYKLĘTYCH NIEZŁOMNI Z BIEŃCZYCE, s.6**

KALENDARZ LITURGICZNY – MARZEC 2020 R.

1.03. PIERWSZA NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU, NARODOWY DZIEŃ ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH

4.03 ŚW. KAZIMIERZA - polski królewicz (XV w.), święty Kościoła katolickiego, patron Polski i Litwy.

8.03 DRUGA NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

9.03. ŚW. FRANCISZKI RZYMIANKI, ZAKONNICZY

14.03 ŚW. ŁAZARZA – przyjaciel Chrystusa, wskrzeszony z martwych przez Jezusa

15.03 TRZECIA NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

17.03. ŚW. PATRYKA - biskup i apostoł Irlandii (Vw.)

19.03. ŚW. JÓZEFA, OBLUBIEŃCA NAJŚWIĘTSZEJ MARIII PANNY

22.03. CZWARTA NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

25.03. ZWIASTOWANIE PAŃSKIE

29.03. PIĄTA NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

ZAPOWIEDZI NAJWAŻNIEJSZYCH WYDARZEŃ W KOŚCIELE W POLSCE – MARZEC 2020 R.

1 marca – W Narodowym Dniu Pamięci Żołnierzy Wyklętych zostanie odprawiona Msza św. w katedrze polowej Wojska Polskiego.

8 marca – Dzień modlitwy, postu i solidarności z misjonarzami. Ogólnopolska zbiórka pieniędzy na rzecz dzieła pomocy misjonarzom Ad Gentes

12-13 marca – Z udziałem gości z zagranicy, w Warszawie odbędzie się 386. Zebranie Plenarne KEP.

13 marca – Święto Papieskie, obchodzone w rocznicę wyboru kard. Jorge Bergoglio na papieża

24 marca – Dzień Misjonarzy Męczenników – modlitwa i post za misje. Dzień Misjonarzy Męczenników powstał z inicjatywy młodzieżowego ruchu Papieskich Dzieł Misyjnych we Włoszech i od roku 1993 obchodzony jest w dniu 24 marca, w rocznicę zamordowania abp. Oskara Romero. Od tamtej pory każdego roku wspominamy wtedy wszystkich misjonarzy i pracowników duszpasterstwa, którzy ponieśli śmierć w czasie pełnienia swojej posługi. Podjęcie w tym dniu modlitwy i postu w intencji misji może nam pomóc w refleksji nad własną wiarą i zaangażowaniem w głoszenie Ewangelii. Pod koniec roku agencja informacyjna Papieskich Dzieł Misyjnych Fides podaje listę misjonarzy i pracowników duszpasterstwa, zamordowanych w danym roku. Zgodnie z tym w roku 2017 śmierć poniosły 23 osoby: 13 kapłanów, 1 brat zakonny, 1 siostra zakonna i 8 osób świeckich. Najwyższą liczbę zamordowanych odnotowano w Ameryce. Zginęło tam 11 osób pracujących w duszpasterstwie (8 kapłanów, 1 brat zakonny i 2 osoby świeckie). W Afryce życie straciło 10 osób (4 kapłanów, 1 siostra zakonna i 5 osób świeckich). Według danych Fides w latach 2000-2017 zamordowano 447 osób pracujących w duszpasterstwie, w tym 5 biskupów.

Wśród ubiegłorocznych ofiar znajduje się dwudziestosecioletnia Helena Agnieszka Kmiec, polska wolontariuszka, członkini wolontariatu misyjnego salwadorianów. Zginęła 24 stycznia 2017 r. w boliwijskiej Cochabambie. Przybyła tam kilka dni wcześniej z inną polską wolontariuszką do szkoły Edmunda Bojanowskiego prowadzonej przez Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanej Poczętej, gdzie miały pracować przez sześć miesięcy.

Wśród współczesnych polskich misjonarzy, którzy ponieśli śmierć w czasie pełnienia posługi misyjnej, jest o. Zbigniew Strzałkowski i o. Michał Tomaszek, franciszkanie, zamordowani 9 sierpnia 1991 r. Obydwaj zostali beatyfikowani 5 grudnia 2015 r. W tym roku mija 20. rocznica śmierci ks. Jana Czuby, misjonarza fidei donum z diecezji tarnowskiej, który pracował w Kongo-Brazzaville. Śmierć poniósł z rąk rebeliantów w dniu 27 października 1998 r. na terenie swojej parafii św. Tomasza Apostoła w Loulombo. Kilka miesięcy przed śmiercią wyznał: „*Ta misja w Loulombo jest moja. Jest moją misją z wyboru. (...) Żyję ich życiem, a oni żyją moim. (...) Moje serce zakorzeniło się tam*”. Kleryk Robert Gucwa od roku 1991 odbywał formację zakonną w Stowarzyszeniu Misji Afrykańskich w Togo i Beninie, a następnie w Republice Środkowoafrykańskiej. Pracował w szpitalu, prowadził katechezy dla katechumenów, posługiwał w parafiach. Zginął 15 listopada 1994 r. w Bangi podczas napadu grupy uzbrojonych bandytów. W dniu 17 maja 2001 r. w kameruńskim Karna pozbawiono życia o. Henryka Dejneke ze Zgromadzenia Oblatów Maryi Niepokalanej. W Kinszasie, stolicy Demokratycznej Republiki Konga, 11 maja 2003 r. pobito s. Czesławę Lorek ze Zgromadzenia Najświętszego Serca Pana Jezusa Sacré-Coeur. Zmarła dziesięć dni później w wyniku odniesionych ran. W dniu 6 grudnia 2010 r. w Santo Domingo de los Tsachilas w Ekwadorze zamordowano o. Mirosława Karczewskiego, franciszkańskiego misjonarza. Na jego ciele były liczne rany cięte. Ojciec Marek Rybiński, salezjanin, posługiwał w Tunezji. Znaleziono go martwego 18 lutego 2011 r. w salezjańskiej szkole w Manouba. Wcześniej w swoich notatkach zapisał: „*Nie tylko pusty garnek wyznacza rejony misyjne, duch misyjny to coś więcej niż troska o cierpiące dzieci Afryki, ale głód duchowy, a może przede wszystkim, właśnie to – nieznajomość Jezusa. To wyznacza rejony misyjne i nadaje takim osobom jak kapłani prawo noszenia dumnego imienia – misjonarz*”.

missio.org.pl/pontyfikat/439-dzien-misjonarzy-meczennikow-3

25 marca – Dzień Świętości Życia – liturgiczna uroczystość Zwiastowania Pańskiego

26 marca – Dzień modlitw za więźniów

ISSN 1642-6045



Wydawca: Parafia Rzymsko-Katolicka pw. MB Królowej Polski Krakowie – Bieńczykach

Zespół redakcyjny: Ks. dr Krzysztof Biros – asystent kościelny, Tadeusz A. Janusz – redaktor naczelny; Maria Wileńska – sekretarz redakcji; Małgorzata Modzelewska; Stanisław Malara; Tadeusz Palka – foto;

Adres redakcji: 31-831 Kraków, ul. Obrońców Krzyża 1; tel. (do parafii) 12 644 06 24; tszunaj@poczta.onet.pl.

Koszt wydania jednego egzemplarza gazetki 2 zł.

Nakład 1.000 egz.; Redakcja pracuje bez honorariów; Redakcją „Głosu Arki Pana” można się kontaktować przez skrzynkę pocztowa na drzwiach Redakcji; Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania tekstów zmiany tytułów oraz nie bierze odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam.



Wielki Post w Arce Pana

DAĆ ŚWIADECTWO WOLNOŚCI

Chciałbym serdecznie zachęcić wszystkich Was, drodzy Bracia i Siostry, do przeżycia wielkiego postu w tym roku w całkowitej abstynencji od alkoholu. Jeśli myślimy – pytamy, co szczególnego ofiarować Panu Jezusowi w wielkim poście, podpowiadam, ofiarujemy dar zupełnej abstynencji od napojów alkoholowych. To jest wymagające postanowienie. Warto go jednak podjąć. Niech ono stanie się naszą ofiarą, a ofiara musi kosztować. Chcemy łączyć się z naszym Panem Jezusem Chrystusem, który za naszą wolność od grzechu i wszelkiego zła złożył siebie samego w ofierze. Była to ofiara krwawa. Oddał Swe życie w straszliwej męce krzyża. Dla nas ofiara abstynencji na czas wielkiego postu nie jest tak wielkim poświęceniem. Jest jednak kosztowna, dlatego warto ją oddać naszemu Panu. A co ona może dać dobrego? Co dobrego może wynikać z mojej abstynencji przez okres wielkiego postu? Przede wszystkim będzie to znak mojej wolności od potrzeby używania alkoholu. Po drugie będzie to świadectwo dla innych, którzy alkoholu nadużywają, że można żyć w wolności od niego. Wiemy jak wielu jest wciąż tych, którzy są uzależnieni od alkoholu. W Polsce ciągle ludzi pijących w sposób niebezpieczny liczy się w milionach. Znaczący to, że w każdym środowisku i w każdej rodzinie są ludzie, dla których alkohol jest problemem. Warto dać wobec nich świadectwo swej wolności. Serdecznie zachęcam.

W naszej parafii w wielkim poście:
DROGA KRZYŻOWA w każdy piątek wielkiego postu o 16.30 dla dzieci; 17.15 dla dorosłych; 19.00 dla młodzieży.
GORZKIE ŻAŁE w każdą niedzielę wielkiego postu o 16.00.
NABOŻEŃSTWO STACYJNE w piątek, 13 marca, o 18.00.
REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE
29 marca – 01 kwietnia 2020

NIEDZIELA, 29.03.2020
Msze Święte z kazaniem rekolekcyjnym: sobota: 18.00; niedziela: 6.30; 8.00; 9.30; 11.00; 12.30; 17.30; 19.00
16.00 Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym po nich Msza bez kazania

PONIEDZIAŁEK, 30.03.2020

Msze Święte z kazaniem rekolekcyjnym: 6.30; 8.00; 9.30; 18.00

19.30 nauka rekolekcyjna dla studentów i pracujących do późna

11.00 nauka rekolekcyjna dla uczniów szkół podstawowych (w 2 grupach równocześnie)

WTOREK, 31.03.2020

Msze Święte z kazaniem rekolekcyjnym: 6.30; 8.00; 9.30; 18.00

19.30 nauka rekolekcyjna dla studentów i pracujących do późna

11.00 nauka rekolekcyjna dla uczniów szkół podstawowych (w 2 grupach równocześnie)

ŚRODA, 01.04.2020

Msze Święte z kazaniem rekolekcyjnym: 6.30; 8.00; 9.30; 18.00

19.30 Msza Święta z kazaniem rekolekcyjnym dla studentów i pracujących do późna

11.00 Msza Święta z kazaniem rekolekcyjnym dla uczniów szkół podstawowych
Rekolekcje prowadzą Misjonarze św. Wincentego a Paulo z Tarnowa.

REKOLEKCJE DLA MAŁŻEŃSTW TAKŻE MAŁŻEŃSTW NIESAKRAMENTALNYCH I OSÓB, KTÓRE NIE MOGŁY WCZEŚNIEJ UCZESTNICZYĆ W REKOLEKCJACH:

Wielki Poniedziałek, Wielki Wtorek i Wielki Środa czyli 6, 7, 8 kwietnia 2020. Spotkania o godzinie 19.00 w kaplicy pojednania. Zapraszamy na te rekolekcje małżeństwa, także małżeństwa niesakramentalne a także wszystkich, którzy nie mieli możliwości uczestniczyć w rekolekcjach parafialnych. Są to takie rekolekcje „ostatniej szansy”.

SPOWIEDŹ ŚWIĘTA w okresie wielkiego postu codziennie 6.00-8.30 i 16.30-18.00. Serdecznie zachęcamy, aby nie odkładać spowiedzi na ostatnią chwilę, gdyż w wielkim tygodniu może być trudno przyjąć wszystkich chętnych do spowiedzi.

ODWIEDZINY CHORYCH w okresie wielkiego postu będą w pierwszą sobotę marca (07.03.2020) i pierwszą sobotę kwietnia (04.04.2020).

CELEBRACJE WIELKIEGO TYGODNIA

NIEDZIELA PALMOWA – poświęcenie palm na każdej Mszy Świętej. Procesja z palmami i konkurs dla dzieci na najpiękniejszą własnoręcznie wykonaną palmę na Mszy o 11.00

WIELKI CZWARTEK

Spowiedź w kaplicy pojednania: 6.00-8.30; 15.00-17.45; 20.00-24.00

Msza Wieczery Pańskiej o 15.00 i 18.00
Adoracja Pana Jezusa w Ciemnicy do 24.00

WIELKI PIĄTEK

Adoracja Pana Jezusa w Ciemnicy od 6.00
Spowiedź w kaplicy pojednania: 6.00-11.00; 15.00-17.45; 20.00-24.00

Droga Krzyżowa i Koronka do Bożego Miłosierdzia o 14.00

Liturgia Męki Pańskiej o 15.00 i 18.00
Adoracja Pana Jezusa w Grobie przez całą noc

WIELKA SOBOTA

Adoracja Pana Jezusa w Grobie
Spowiedź w kaplicy pojednania: 6.00-11.00 (po południu nie ma już spowiedzi)

Poświęcenie pokarmów: 9.00-17.00 co pół godziny

Liturgia Wigilii Paschalnej o 18.00 (nie będzie Liturgii o 15.00)

WIELKA NIEDZIELA

Procesja Rezurekcyjna i pierwsza Msza Święta o 6.00 – później Msze Święte według porządku niedzielного.

Na koniec tych planów, pragnę wszystkich serdecznie zaprosić do udziału w celebracjach wielkiego postu. Bądźmy z Jezusem, a On nas poprowadzi. Chciejmy cały wielki post przeżyć bardzo blisko Jezusa – w stanie łaski uświęcającej. Nie czekajmy ze spowiedzią do wielkiego tygodnia, ale już teraz pojednajmy się z Bogiem, jak nas do tego zachęcał św. Paweł w Środę Popielcową.

ks. Jerzy Czerwień



Wielki Post cz. I

PROCES PRZEMIANY KU DOBRU

1. Bogactwo wielkopostnego czasu

Czas Wielkiego Postu, to czas Dróg Krzyżowych i Gorzkich Żali, czas rozmyślań nad cierpieniem i męką Chrystusa, czas kontemplacji odkupieńczej ofiary Boga, czas który prowadzi do Wielkanocy, czas, który przybliża mnie do Zmartwychwstałego Pana – jakby przedśpionek Alleluja. I chociaż tylko pozornie wydaje się on być czasem smutku, czasem łez, czasem dramatu narastającego cierpieniem, to jednak nie stanowi on czasu beznadziei i rozpaczy. Albowiem ten czas naszego uczestniczenia w ogólnym cierpieniu Boga, czas zanurzający nas w śmierci Chrystusa przemienie, przemieniając się w czas zwycięstwa, tryumfu i radości zmartwychwstania. Jest czasem przygotowującym do świętowania tego największego z cudów Chrystusa. Dlatego winienem go przeżyć jako czas ascezy, czas powściągliwości, czas postu i pokuty, czas wynagrodzenia za grzechy.

Wielkopostny czas skłania więc do refleksji nad samym sobą, nad swoim dotychczasowym życiem i codziennym postępowaniem, a dokładniej: jaki jestem wobec Boga i w odniesieniu do drugiego. Każdemu potrzebne jest to podsumowanie, by mógł dalej iść drogą duchowego rozwoju. Za to co dobre należy Panu Bogu podziękować, a to co złe wziąć na warsztat swojej pracy nad sobą. Najpierw się temu przyjrzyć, a potem zastanowić co i jak zmienić, naprawić, z czego zrezygnować i co wyeliminować. I wreszcie rozpocząć ów proces przemiany ku dobru. Wszak nie mamy się od Boga oddalać, ale ku Niemu nieustannie zbliżać. Takie jest powołanie i zadanie każdego chrześcijanina oraz cel jego ziemskiego życia.

2. Wezwanie do nawrócenia

Wielki Post kieruje nasz wzrok w stronę krzyża. Utkwione w nim nasze oczy widzą umierającego na nim Zbawiciela. w Chrystusowym krzyżu wraża się usilne wezwanie do metanoi – nawrócenia. Stąd też rozlega się Jezusowe wołanie: «Nawróćcie się i uwierzcie w Ewangelię» (Mk 1,15). Wybrzmiewa ono mocno każdego roku w tym świętym czasie pokuty

i stanowi dla nas szczególne wezwanie. Ma bowiem obudzić nasze sumienia, ma nas skłonić do nawrócenia, ma nas wewnętrznie przemienić – wyrwać z grzechu i na nowo zwrócić ku Bogu tych, których grzech od Niego oddzielił. I chociaż ten wielkopostny okres trwa tylko czterdzieści dni, to echo tamtych słów Odkupiciela nie może milknąć w naszych sercach. Ono winno się w nich nieustannie odzywać wewnętrznym głosem sumienia. Chrystusowe «nawróćcie się» (Mk 1,15), wykracza bowiem poza tę wielkopostną granicę i stanowi ponadczasowe wezwanie Kościoła do przemiany duchowej i do ponownego przyłgnięcia do Boga w życiu Jego łaską, tych którzy Mu uwierzyli, a którzy przez grzechowe nieposłuszeństwo od Boga się odwrócili i odeszli.

Boże wezwanie do nawrócenia jest wciąż żywe i nigdy nie przebrzmi. Jest bowiem wołaniem o to, by poskromić w swoim sercu złe skłonności oraz zrobić w nim miejsce dla zakorzenienia się i dobrego wzrostu darów Stwórcy. Uczeń Chrystusa – wiernie naśladowca swojego Mistrza – wciąż znajduje w swoim życiu nowe siły do samoopanowania. Wezwanie to zawsze będzie więc pozostawało aktualne i z nową świeżością będzie ono, głosem Bożej miłości wzywało wszystkich do powrotu do Boga, do żalu i skruchy za popełnione zło, do zanurzenia się w Jego miłosierdziu i do ponownego przyłgnięcia do Jego Serca – pełni życia i świętości.

Patrząc na krzyż i słysząc wzywającego nas do nawrócenia Boga, wyostreńmy nasze spojrzenie na grzech. Wszak wyznając wiarę, mówimy: «Wierzę w grzechów odpuszczenie», a zatem wobec grzechu nie możemy pozostawać bierni czy obojętni (obojętność sprowadza się do bierności), lecz winniśmy podejmować ciągłe zmaganie się z własną słabością, niedoskonałościami, grzechami, by się ich wystrzegać, nie ulegać im, czy też nie trwać w popełnionym grzechu. Jednak by stanąć oko w oko z grzechem, najpierw należy uświadomić sobie i zrozumieć czym ów grzech jest. W poznawaniu nauki o grzechu i zgłębianiu jej pomoże nam święty Jan Paweł II, który

te aspekty wielokrotnie poruszał w swoim nauczaniu. Głosząc prawdę o dramacie grzechu w życiu ludzi i społeczeństw, pragnął ukazać współczesnemu człowiekowi czym jest grzech, gdzie tkwi jego źródło, jaka jest jego natura oraz o czego grzech prowadzi. Wszystkie te kwestie podejmował w swoich homiliach czy przemówieniach, także i tych o charakterze okazjonalnym. Temat ten uczynił przedmiotem obrad synodu biskupów, którego wnioski zebrał w adhortacji o pokucie. Zagadnieniom grzechu poświęcił także cykl środowych katechez oraz szeroko omówił je w swoich encyklikach, zwłaszcza *Veritatis splendor*.

3. Pierwszy grzech

– źródłem grzechów

Jan Paweł II, kwestię grzechu ujmując w perspektywie antropologicznej, czyli jako integralną część prawdy o człowieku i jego życiu. Dzieje grzechu to dzieje człowieka, to konkretne ludzkie historie. Grzech bowiem dotyka każdego z nas i staje się powszechnym doświadczeniem ludzkości od jej biblijnego początku. Jest odejściem od Boga konkretnej osoby i dalszym jej życiem już bez Boga, czy jakoś obok Boga. Ojciec Święty wskazuje w swoim nauczaniu, iż źródłem wszelkiego grzechu jest ów pierwszy grzech – grzech Adama. Tajemnicę grzechu wiąże więc z grzechem pierwszych rodziców, który odsłania «najbardziej wewnętrzną i mroczną istotę grzechu: Nieposłuszeństwo wobec Boga, wobec Jego prawa, normy moralnej, którą dał człowiekowi» (RP 14). Jak wskaże, w każdym grzechu powtarza się niejako grzech ludzkiego początku, polegający «na zakłamaniu i odrzuceniu Daru oraz Miłości, które stanowią o początku świata i człowieka» (DV 53). To z jego powodu «człowiek ustawicznie doznaje pokusy, by odwrócić wzrok od Boga żywego i prawdziwego i skierować go ku bożkom» (VS 1).

Wzgardzenie Bożą miłością, odrzucenie jej, powoduje wyniesienie samego siebie ponad Boga. Oto miejsce Boga zajmuje człowiek, który sam siebie czyni Bogiem dla samego siebie i dla innych. Przejawia się to w tym, iż polega on tylko



na sobie, na sobie również buduje, o sobie tylko myśli i dla siebie samego tylko żyje. Swój – zresztą źle pojmowany – interes, czyni wykładnią i miernikiem wszystkiego co dobre i złe. Wyłącznie ludzka, czysto subiektywna ocena, staje się według niego jedynie słuszną normą moralną, a więc jedynym kryterium, wykładnikiem i skalą wszystkich innych moralnych ocen, który w takim wypadku są czysto subiektywne i wbrew Bożym przykazaniom. Popołniając grzech człowiek zdaje się mówić „bądź wola moja” a nie „bądź wola Twoja”. Grzech rajski staje się też korzeniem wszelkich konfliktów i podziałów, rozbija bowiem pierwotną jedność (MD 9).

4. Rzeczywistość grzechu

Wiele jest definicji grzechu. Jednak wszystkie one dają się sprowadzić do stwierdzenia, iż grzech jest powiedzeniem Bogu „nie”, jest więc odwróceniem się od Boga, odejściem od Boga, buntem wobec Boga, odrzuceniem Boga. Tak było na samym początku stworzenia, kiedy anioł powiedział Bogu „nie” – nie będę Ci służył! (Ap 12; Iz 4,12-15; Ez 12, 28-19). Tak było w Raju, kiedy pierwszy człowiek powiedział Bogu „nie”, zrywając owoc z drzewa poznania dobra i zła (Rdz 3,1-13) – chcąc w ten sposób samemu panować nad nim i decydować co dobre i właściwe. Tak było w historii Narodu Wybranego, kiedy Izraelici wielokrotnie zrywali zawierane z Bogiem przymierze, odmawiali czci Jahwe – swojemu jednemu Bogu, a zwracali się ku obcym bogom (Jer 2,20). To odrzucenie Boga przez człowieka objawia się w praktyce lekceważeniem Bożych przykazań. Streszczeniem całego Bożego prawa a zarazem istotą Bożego życia jest miłość. Grzech, którym jest świadome i dobrowolne przekroczenie przykazania Bożego, jest więc odrzuceniem Bożej miłości, jest odwróceniem się od nieprzystającego nas kochać Ojca i Stwórcy, jest zerwaniem z Nim tej relacji miłości. Mimo to Bóg nigdy nie przestaje nas kochać – także,

gdy trwamy w grzechu. On zawsze czeka na grzesznika i w swoim miłosierdziu jest mu gotów każdy grzech darować.

Jan Paweł II poświęcając wiele miejsca problemowi właściwego rozumienia grzechu, wypracował swoją definicję grzechu. Mówi ona, iż «grzech jest nieposłuszeństwem człowieka, który nie uznaje – aktem swej wolności – panowania Boga w swym życiu, przynajmniej w określonym momencie, kiedy przekracza Jego prawo» (RP 14). Jednak przy podstawowym rozróżnieniu grzechu uwzględnia przede wszystkim fakt, iż

grzechu – wskazuje – iż mówi się o grzechu ciężkim, który w nauczaniu i działalności duszpasterskiej Kościoła tożsamy jest z grzechem śmiertelnym. Tym samym Ojciec Święty sprzeciwił się – co proponowano podczas synodu o pokucie – potrójnemu rozróżnieniu grzechów: powszednie, ciężkie i śmiertelne.

Nauczanie to, wyłożone w adhortacji o pokucie, Jan Paweł II powtórzył nie zmieniając go w encyklice *Veritatis splendor*. Jedynie potępił pogląd głoszony przez niektórych teologów, iż pojedynczy akt wyboru, sam w sobie nie może być grzechem śmiertelnym (VS 69). Sięgając



stopień sprzeciwu człowieka wobec woli Boga, jak również stopień zaangażowania ludzkiej wolności może być bardzo różny. Odwołując się do nauki biblijnej i tradycyjnego nauczania Kościoła, nasz Wielki Rodak na stolicy Piotrowej, wskazuje na rozróżnienie grzechu śmiertelnego i powszedniego. Stwierdza: «gdy na skutek grzechu nieład w duszy posunie się aż do odwrócenia się od celu ostatecznego, czyli od Boga, z którym jednoczy nas miłość, wówczas ów grzech jest śmiertelny; kiedy zaś ów nieład dotyczy innych rzeczy, a nie odwrócenia się od tegoż celu, wówczas grzech jest powszedni» (RP 17). Natomiast rozpatrując grzech od strony przedmiotowej, czyli od strony materii

do nauczania Soboru Trydenckiego z całą stanowczością podkreśli, iż «grzechem śmiertelnym jest ten, który dotyczy materii poważnej i który nadto został popełniony z pełną świadomością i całkowitą zgodą» (VS 70). Nie zawsze jednak poważna materia oznacza grzech śmiertelny: «czyn poważny ze względu na swoją materię nie stanowi grzechu śmiertelnego z powodu braku pełnej świadomości lub całkowitej zgody osoby, która go dokonuje» (VS 70). Grzech śmiertelny jeżeli nie zostanie przebaczony prowadzi do kary wiecznej, natomiast grzech powszedni obłożony jest tylko karą doczesną.

Ks. Krzysztof Biros

1 MARCA 2020 R.

NARODOWY DZIEŃ PAMIĘCI ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH

Niezlomni z Bieńczyc

Bp Damian Muskus w kazaniu podczas Liturgii stacyjnej w Arce Pana w dniu 2 marca 2018 r. dał świadectwo niezłomności mieszkańców Nowej Huty, którzy bronili Krzyża w sensie dosłownym w 1960 r. i w sensie swojego prawa do wyznawania wiary, wolności religijnej i wychowania swoich dzieci w duchu wartości chrześcijańskich i patriotyzmu: „Arka Pana jest symbolem niezłomności i odwagi mieszkańców Nowej Huty. Cała historia walki nowohuckich robotników o wolność i prawo do wyznawania wiary w przestrzeni publicznej zawarta jest w Krzyżu, którego bronili narażając swoje życie, swoje bezpieczeństwo, bezpieczeństwo swoich rodzin. Dali oni świadectwo swojej żywej wiary, zaufania Jezusowi, a ich postawa obróciła w niwecz plany zbudowania miasta bez Boga”.

Znamy te najważniejsze wydarzenia związane z obroną Krzyża, budową kościoła, nabożeństwami fatimskimi w stanie wojennym itp. Natomiast mało kto wie o milicjantach z Bieńczyc, którzy w 1945 r. stawili odpór sowieckim żołdakom stacjonującym na lotnisku w Czyżynach. Píše o tym ks. Józef Gorzelany w wydanej w 1988 r. w Paryżu monografii „Gdy nadszedł czas budowy Arki”.

Z tekstu dowiadujemy się, że po przejściu frontu 1945 r. lotnisko w Czyżynach zostało obsadzone przez duży sowiecki garnizon. Żołnierze w wolnych chwilach wyruszali na podbój najbliższych

wsi rabując, gwałcąc a nawet podpalając gospodarstwa. Aby się przed nimi bronić powstawały patrole składające się z milicjantów, kościuszkowców i cywilnych ochotników. Pewnego dnia sowieccy żołnierze napadli na krążącego po wsi

milicję. Milicjanci się wycofali i sowieci opanowali posterunek, ale otoczyli ich kościuszkowcy przywiezieni na pomoc chłopskimi furmankami z Mogiły. Układ nie dał rezultatu bo uwięzieni w młynie sowieci zatrzymali wysłanego do

nich parlamentarzystę i zanosilo się na niezłą bitwę. Ponownie pojawiło się NKWD z Krakowa i aresztowało... milicjantów, których oskarżono o zakopanie żywcem radzieckiego żołnierza i zamknięto ich w jednym pokoju z wcześniej uwięzionymi radzieckimi żołnierzami. Nasi nie czekając na wyrok, wyskoczyli oknem, podejmując od tej chwili walkę z władzą, która stosowała tak „specyficzną sprawiedliwość”. Po dwóch latach walki skorzystali z drugiej amnestii 1947 r. Jeden z nich nazwiskiem Krawczyk, który wielokrotnie rozbrajał aktywistów komu-



Urna z ziemią pobraną z miejsc walki i męczeństwa mieszkańców Nowej Huty i umieszczona w „nowohuckiej tablicy” pomnika „Niezlomnym Ojczyzna” w Morawicy.

handlarza, a ten przeżywszy to spotkanie zgłosił sprawę na najbliższym posterunku milicji w Bieńczych. Posterunek mieścił się w młynie. Milicjanci wywodzący się z partyzantki BCh szybko odnaleźli radzieckich żołnierzy dzielących się łupem, wywiązała się strzelanina w wyniku której jeden żołnierz radziecki zginął a dwóch się poddało. Niedługo potem z lotniska grupa kilkunastu kolegów rabusi wyruszyła na poszukiwanie zaginionych. Natknęli się na świeży grób swojego kamrata i ruszyli na Bieńczycki posterunek. Ostrzeżeni milicjanci byli przygotowani na ten napad i skończyło się zatrzymaniem żołnierzy do czasu aż ich zabrało NKWD z Krakowa. Załoga z lotniska nie mogła jednak tego podarować i zorganizowała napad na

nistycznych, nie wytrzymał długo bez broni. Długie lata walki odzwyczaiły go od spokojnego życia, a brak bezpieczeństwa ze strony władzy, z którą walczył, pogłębił tylko jego nieprzystosowanie. Niedługo po amnestii zdobył broń i nie ukrywając się podjął walkę na nowo. Wielokrotnie przychodzili milicjanci po niego do domu. Wtedy odbezpieczał granat i wycelowane w niego lufy karabinów opadały. Tego pojedynku nerwów milicjanci nie wytrzymywali i uciekali w popłochu. Pewnego jednak dnia na wiślanym wale nie uzbrojony Krawczyk natknął się na uzbrojonego w radziecką pepeszę milicjanta, który od razu zaczął do niego strzelać. Mimo iż Krawczyk już nie żył strzelał do niego aż do wypróżnienia magazynku tnąc jego ciało na strzępy.



Potem rzucił pepeszę i trzęsąc się ze strachu uciekł. Tak mieszkańcy Bieńczy rozpoczynali życie w nowym ustroju...

Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych

Święto stanowi dzień upamiętniający polskie powojenne podziemie antykomunistyczne. Po upadku powstania warszawskiego władzę w Polsce przejęli komuniści. Nieufne wobec nowych władz Polskie Państwo Podziemne przygotowywało się do walki, jednak niestety w wyniku aresztowania przywódców podziemia upadło, a jedyną walczącą organizacją pozostała NSZ (Narodowe Siły Zbrojne). W maju 1945 powstała Delegatura Sił Zbrojnych na Kraj, przekształcona we wrześniu tego samego roku w Wolność i Niezawisłość. Sama nie prowadziła już działań zbrojnych, a jej głównym zadaniem było niedopuszczenie do zwycięstwa partii komunistycznej w wyborach. Walkę z komunistami prowadziło oprócz NSZ i WiN wiele innych organizacji konspiracyjnych.

W 1947 roku polscy komuniści ogłosili amnestię, która pomogła ówczesnej władzy dotrzeć do struktur organizacji niepodległościowych oraz zniszczyć je od środka. NSZ i WiN przestały działać pod koniec roku. W wyniku walki śmierć poniosło około 15 tysięcy ludzi, z czego 7 tysięcy było członkami podziemia. Ostatni partyzant został zamordowany w październiku 1963 roku.

Ustanowienie święta

Przez wiele lat rodziny poległych, organizacje patriotyczne i inni domagali się godnego uczczenia walczących o niepodległość. Dzięki inicjatywie Janusza Kurtyki i Jerzego Szmidy w 2009 roku została podjęta ustawa dotycząca ustanowienia 1 marca świętem Żołnierzy Wyklętych. Ostatecznie do Sejmu projekt ustawy skierował prezydent Lech Kaczyński. Data jest nieprzypadkowa – 1 marca 1951 w mokotowskim więzieniu komuniści zamordowali przywódców IV Zarządu Zrzeszenia WiN. Określenie „żołnierze wyklęci” zostało po raz pierwszy użyte podczas wystawy poświęconej antykomunistycznemu podziemiu, zorganizowanej przez Ligę Republikańską w roku 1993.

Zebrał AK
Foto:AW



Arka Pana mało znana

RONDO KOCYRZOWSKIE KSIĘDZA JÓZEFA GORZELANEGO

W dniu 1 marca 2020 r. mija 55 lat od podjęcia posługi administratora parafii Najśw. Serca Pana Jezusa w Krakowie - Bieńczykach przez ks. Józefa Gorzelanego. Po walkach w obronie Krzyża Nowohuckiego (27.04.1960 r.) i odwołaniu z probostwa ks. Mieczysława Satory (15.05.1960 r.) władze karały niepokorną parafię nie godząc się przez pięć lat na mianowanie proboszcza parafii NSPJ w Bieńczykach. Parafią kierowało, nieustannie nękanych przez esbecję, pięciu wikarych, którzy wspólnie podejmowali decyzje. Sytuacja zmieniła się dopiero po objęciu diecezji przez ks. bpa Karola Wojtyłę, (sakrę biskupią otrzymał 28 września 1958 r.). Mianowany Arcybiskupem Metropolita krakowski (ingres do archikatedry wawelskiej 8.03.1964), podjął energiczne starania w celu mianowania proboszcza dla Bieńczyk. Do tego zadania wybrał ks. Józefa Gorzelanego, proboszcza parafii w Filipowicach, gdzie kończył budowę nowego kościoła i plebanii. Nominacja ta wzbudziła zaskoczenie i zdziwienie krakowskiego kleru, bo ks. Gorzelany należał do Koła Księży przy Zrzeszeniu Katolików Caritas. Była to formacja współpracujących z ludową władzą tzw. „księży patriotów”, którzy mieli rozbijać Kościół od środka i uzależniać od komunistycznego państwa. Na początku lat sześćdziesiątych ub. wieku Episkopat oficjalnie zabronił księżom uczestniczenia w tym ruchu. Ta zaskakująca nominacja nie wzbudziła oczywiście zastrzeżeń Wydziału ds. Wyznań w Krakowie który potwierdził to pismem z 6 kwietnia 1964 r. zawiadamiając kurię, że nie zgłasza zastrzeżeń przeciw mianowaniu ks. Gorzelanego na stanowisko administratora parafii Bieńczyce. Kuria Metropolitalna oficjalnie powierzyła ks. Gorzelanemu obowiązki administratora od 1 marca 1965 r.

Ksiądz Gorzelany był proboszczem Arki Pana do 13 maja 1986 r., potem pełnił to stanowisko honorowo. Był także twórcą Krakowskiego Hospicjum św. Łazarza oraz zaszczerpił kult Matki Boskiej Fatimskiej w Nowej Hucie. Zmarł zm. 7 listopada 2005r. Został pochowany na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Chcąc uczcić zasłużonego Kapłana ówczesny radny Rady Miasta Krakowa i radny dzielnicy XVI Stanisław Malara w imieniu Dzielnicy wystąpił z wnioskiem o dodanie imienia ks. Gorzelanego dla ronda Kocmyrzwoskiego. Od momentu wprowadzenia w komunikacji miejskiej zapowiedzi przystanków pasażerowie linii tramwajowych i autobusów przejeżdżających przez rondo Kocmyrzwoskie dowiadują się że nosi imię ks. Gorzelanego. O ciekawej historii nadania tego imienia rozmawiamy z jego inicjatorem panem Stanisławem Malara.

Twoje dokonania jako działacza *Solidarności*, radnego miejskiego i dzielnicowego oraz działacza społecznego są nie do przecenienia. Niektóre informacje o nich, jak dla przykładu budowa pomnika Krzyża Nowohuckiego dzięki mediom docierały do wiadomości mieszkańców Nowej Huty, ale mało kto wie, że zawdzięczamy Ci dodanie imienia ks. Gorzelanego dla ronda Kocmyrzwoskiego. Może nam opowiesz jak Ci się



udało przeprowadzić ten trudny i naładowany emocjami z powodu na przeszłość Księdza, proces.

Po śmierci ks. Józefa Gorzelanego /zm. 7 listopada 2005 r./ szukałem możliwości trwałego upamiętnienia budowniczego i proboszcza Arki Pana, o którym Ojciec Święty Jan Paweł II podczas konsekracji kościoła, wspominając przekazanie przez papieża Pawła VI kamienia węgielnego pod budowę kościoła w Nowej Hucie powiedział: „Ks. Józef Gorzelany w swoich dobrych rękach niósł nie tylko kamień węgielny, ale także odpowiedzialność i troskę o całe dzieło budowy kościoła i umacnianie wspólnoty parafialnej. Ofiarnie budował kościół z kamieni, a zarazem żywy Kościół, którym jesteście”. Przy trumnie „Proboszcza spraw niemożliwych” kard. Dziwisz wyznał, że na kilka dni przed śmiercią rozmawiał z ks. Gorzelanym, który z prostotą stwierdził, iż całym swoim życiem chciał służyć Kościołowi. W pobliżu kościoła nie było ulicy, której można by nadać imię ks. Gorzelanego. Ale w obrębie parafii jest rondo Kocmyrzwoskie, które położone jest na styku Os. Przy Arce, Os. Teatralnego, Os. Spółdzielczego i Os. Niepodległości (skrzyżowanie ulic Bieńczyckiej, Kocmyrzwoskiej i al. gen. Andersa), a którym Ksiądz rozpoczynając pracę w Bieńczykach musiał przejechać z figurą MB Fatimskiej oddając parafię w Jej macierzyńską opiekę. W tydzień po śmierci Księdza w imieniu Dzielnicy XVI złożyłem w Radzie Miasta Krakowa wniosek o dodanie do nazwy ronda imienia ks. Gorzelanego.

Musiałeś się liczyć z tym, że radni opozycyjni będą podnosić epizod współpracy Księdza z ludową władzą gdyż przynależał do grupy tzw. „księży patriotów”.

Dla mnie było jasne, że Ks. Gorzelany był wielkim patriotą i niezłomnym Człowiekiem Kościoła. Jeśli zaufałem mu ówczesny Metropolita i powołał go na proboszcza, to i ja nie miałem wątpliwości, tym bardziej, że kard. Wojtyła swoim autorytetem i troską wspierał ks. Gorzelanego i parafię na każdym etapie starań o zezwolenie na budowę kościoła i przez kolejne lata niezwykle trudnej jego budowy. Ale żeby uprzedzić ewentualne zarzuty pod adresem Księdza, zanim złożyłem wniosek, skontaktowałem się z krakowskim oddziałem IPN i poprosiłem o opinię na ten temat. Opinia ta była pozytywna dla Księdza i dopiero wtedy poprosiłem radnych o poparcie dla wniosku i wraz z uzasadnieniem



zgłosiłem go do dalszego procedowania.

Jakie konkretne zasługi Księdza zostały podkreślone w uzasadnieniu?

Krótko podkreśliłem, że ks. Józef Gorzelany od początku swojej posługi ubiegał się u władz o zgodę na budowę nowego kościoła, ostatecznie zezwolenie otrzymał w 1967 r. i w tym samym roku wraz z mieszkańcami nowohuckich osiedli przystąpił do prac budowlanych, doprowadzając po dziesięciu latach do konsekracji świątyni pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Polski, znanej jako Arka Pana. Przypominałem, że z Jego inicjatywy powstał Zespół Studyjny, który przemianowany w 1972 r. na Zespół Synodalny podjął dzieło czynnego Miłosierdzia, towarzysząc ludziom umierającym na raka w Oddziale Zakaźnym Szpitala S. Żeromskiego, którego ordynatorem był obecnie już Sługa Boży dr Stanisław Kownacki. W tym Zespole zaistniała po raz pierwszy w Polsce idea hospicyjna w roku 1976, a w roku 1977, roku konsekracji Kościoła Arki Pana, zapadła decyzja budowy, obok kościoła, Hospicjum. Dzięki Jego trosce powstał dom, niosący wszechstronną pomoc ludziom terminalnie chorym – Hospicjum św. Łazarza. Od początku powstania NSZZ „Solidarność” wspierał działania Związku. Dla przykładu w marcu 1981 r. był inicjatorem i wraz z o. Niwardem Karsznia przewodniczył pierwszej Mszy św. na Zakładzie Mechanicznym Huty, a we wrześniu 1981 r. przy ołtarzu polowym poświęcił sztandary NSZZ „S” nowohuckich zakładów pracy. Po ogłoszeniu stanu wojennego w latach 80 organizował pomoc dla internowanych i Msze Św. za Ojczyznę. Ks.

Gorzelany zainicjował i rozpropagował w Nowej Hucie nabożeństwo do Matki Bożej Fatimskiej. W stanie wojennym nabożeństwa fatimskie w „Arce Pana” były najbardziej pilnowanymi przez ZOMO, agentów UB, ORMO, uroczystościami religijnymi. Zazwyczaj kończyły się regularnymi bitwami ulicznymi.

W październiku 1985 ks. Gorzelany ustąpił z funkcji proboszcza i następnie zamieszkał na krakowskim osiedlu Cichy Kącik. Swoje mieszkanie w Nowej Hucie ofiarował zgromadzeniu Małych Sióstr Karola de Foucauld. Przyczynił się do sprowadzenia do Polski Zakonu Rycerzy św. Łazarza i w 1994 r. został jego kapłanem. Podkreśliłem, że ks. Józef Gorzelany zapisał jedną z najpiękniejszych kart historii Nowej Huty i dodanie Jego Imienia do Ronda Kocmyrzwoskiego jest w pełni uzasadnione i zasadne.

Sesja odbyła się 1 marca 2006 r. jaki był jej wynik?

Pojawiły się głosy poddające w wątpliwość czy ks. Gorzelany jest godnym patronem dla ronda Kocmyrzwoskiego. Trzeba zaznaczyć, że w tym czasie ks. Tadeusz Zaleski zaczął lustrować duchowieństwo krakowskie i nazwisko Księdza zostało wymienione wśród tajnych współpracowników bezpieki. Sam ks. Zaleski w wypowiedzi na ten temat w krakowskiej prasie, że w materiałach IPN które przeglądał nigdy nazwisko księdza nie występuje a tylko pseudonim, który nosił także inny ksiądz

z diecezji krakowskiej, ale wątpliwości pozostały... Według Zaleskiego Ksiądz Józef Gorzelany to przykład kogoś, kto zbłądził ale się nawrócił i nie ma nic przeciw temu aby nazwać rondo jego imieniem. Przedstawiłem jeszcze raz sylwetkę ks. Gorzelanego podkreślając, że jego ewentualne winy jako „księdza patrioty” zostały zamazane. W swoim wystąpieniu poruszyłem tę sprawę bo chciałem, żeby radni mieli świadomość zasług tego kapłana i każdy w zgodzie ze swoim sumieniem głosował za lub przeciw uchwale.

Jakie były wyniki głosowania?

Wzięło w nim udział 32 radnych, Za uchwałą głosowało 24, przeciw 4, wstrzymało się 4. Wielu radnych nie głosowało. Brali udział w sesji ale tchórzliwie to głosowanie opuścili, w tym i niektórzy radni z Nowej Huty.

Podczas sesji pojawiła się jeszcze jedna przeszkoda, która mogła przekreślić całą inicjatywę ...

To była poważna sprawa, bo rok wcześniej przyjęto moratorium, taką zasadę, że od śmierci zasłużonej osoby musi upłynąć dwa lata nim jej imieniem nazwie się ulicę czy plac. W tym wypadku upłynął rok od śmierci Księdza. Ten przepis prawa lokalnego radni postanowili obejść w ten sposób, że wprowadzili zapis iż nazwa będzie obowiązywać dopiero od listopada 2007 r.

Jakie przesłanie zawiera informacja gdy w tramwaju czy w autobusie słyszymy zapowiedź „Rondo Kocmyrzwoskie Księdza Gorzelanego”?

Moim zdaniem to ważna informacja, zwłaszcza dla młodego pokolenia, że wśród osób, które wpisały się w historię Nowej Huty jest ks. Józef Gorzelany, który zintegrował społeczność nowohucką, stworzył wspólnotę niezłomnych, bohaterów mieszkających „nowego miasta” budowanego na marksistowskiej ideologii „bez Boga”, którzy dali odpór różnorodnym naciskom i prześladowaniom władzy i potrafili obronić swoje chrześcijańskie wartości. Mówił o tym podczas pogrzebu ks. prałat Stanisław Podziorny: „dzieje parafii Matki Bożej Królowej Polski są ściśle związane z historią Nowej Huty - historią miasta niezwykle, wyjątkowego miejsca na mapie naszej Ojczyzny. Nie było bowiem ważnego dla naszego miasta wydarzenia, aby nie łączyło się z tym kościołem. Kościołem, który najpierw żył w marzeniach i modlitwach tego ludu, który trzeba było budować w trudach, w którym każdy kamień jest śladem jednego człowieka, jego wiary, modlitwy, jego trudu i uporu. Kościołem, który - jak mówił sługa Boży Jan Paweł II - powstał z wielkiego bólu, ale ten ból był światłem wielkiej nadziei. Nie byłoby tego kościoła, gdyby nie talent, upór i mądrość ks. proboszcza Gorzelanego, gdyby nie upór, wysiłek i modlitwa mieszkańców tego miasta. To dzięki takim ludziom, jak ks. proboszcz Gorzelany, niemożliwe stało się możliwe”.

Dziękuję za rozmowę

Tadeusz A. Janusz

25 MARCA – DZIEŃ ŚWIĘTOŚCI ŻYCIA

WSPÓLNOTA DUCHOWEJ ADOPCJI DZIECKA POCZĘTEGO ZAGROŻONEGO ZAGŁADĄ

Ruch Duchowej Adopcji zrodził się w Anglii i we Francji po objawieniach w Fatimie jako odpowiedź na wezwanie Matki Bożej do modlitwy różańcowej, pokuty i zaśluszczenia za grzechy, które najbardziej ranią Jej Niepokalane Serce. W roku 1987 została przeniesiona do Polski. W Dniu Świętości Życia wiele osób składa też przyrzeczenia Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego Dzień Świętości Życia został ustanowiony w Kościele w Polsce w 1998 r. w odpowiedzi na apel św. Jana Pawła II zawarty w encyklice „Evangelium Vitae” ogłoszonej 25 marca 1995 roku. Papież napisał w niej m.in., że „człowiek i jego życie jawią się nam jako jeden z najwspanialszych cudów stworzenia...” (Evangelium Vitae, 84). Dzień Świętości Życia przypada dziewięć miesięcy przed Bożym Narodzeniem. Jego celem jest budzenie wrażliwości na sens i wartość ludzkiego życia na każdym jego etapie oraz zwrócenie uwagi na potrzebę szczególnej troski o nie. W tym dniu na Jasną Górę przybywają obrońcy życia z całej Polski, by modlić się w intencji ochrony życia.



O wspólnocie duchowej adopcji dziecka poczętego w Arce Pana opowiada Eugenia Borodziuk – opiekunka grupy.

Duchowa adopcja to forma ratowania życia nienarodzonych dzieci, polegająca na tym, że osoba podejmuje się modlić przez dziewięć miesięcy w intencji tego dziecka, które w duchową adopcję wzięła. Konkretnego dziecka – takiego, o którym tylko Pan Bóg wie. Podejmujemy modlitwę za dziecko, którego imię i narodowość są znane tylko Panu Bogu. Nie nazywamy go, nie nadajemy mu imienia – wiemy, że takie dziecko gdzieś sobie rośnie i wymaga modlitwy, aby jego rodzice mieli miłość i odwagę je przyjąć, by się urodziło i było kochane.

Do naszej grupy należą wszyscy ci, którzy podejmują dzieło duchowej adopcji. W Arce Pana w ciągu roku mogą to uczynić dwukrotnie: 8 grudnia i 25 marca. Następnie modlą się przez dziewięć miesięcy - ci co w grudniu do 1 września, a ci, którzy podejmują adopcję w marcu - do Bożego Narodzenia. Długa przerwa w modlitwie (miesiąc, dwa) przerywa duchową adopcję. Należy wtedy ponowić przyrzeczenie i starać się je dotrzymać. W wypadku krótkiej przerwy można duchową adopcję kontynuować, przedłużając modlitwę o opuszczone dni.

Kościelnym opiekunem naszej grupy jest ks. Krzysztof Biros. Raz w miesiącu w trzecią sobotę zamawiamy na godz. 11.00 Mszę św. i wtedy godzinę wcześniej adorujemy Najświętszy Sakrament w intencji obrony życia dzieci nienarodzonych, a także obrony przed eutanazją. Nasza grupa liczy ponad 100 osób. Teraz 35 podjęło duchową adopcję, podejrzewam, że 25 marca, kiedy będzie możliwość podjęcia duchowej adopcji na Mszach św. o 11.00 i 18.00, będzie 70 - 80 osób.

Zajmuję się tą naszą grupą, pilnuję aby zamawiać Mszę św., poprowadzić adorację, przejęłam to po śp. Marii Trzasce, która rozpoczęła w Arce Pana tę modlitwę przeszło 30 lat temu. Pani

Trzaska kontaktowała się z państwem Haliną i Czesławem Chytrów, którzy współpracowali i nadal współpracują z Duszpasterstwem Rodzin przy Kurii Krakowskiej. To oni współorganizowali pielgrzymki i rekolekcje dla obrońców życia, w których wielokrotnie uczestniczyliśmy z panią Marią, a teraz ja sama i osoby, które ze mną działają. Te związki z Duszpasterstwem Rodzin, kontakty z Kurią a także z Polskim Stowarzyszeniem Obrony Życia Człowieka po śmierci p. Trzaski utrzymuję teraz ja.

Ostatnio zostałam poproszona o zorganizowanie autobusu



z naszej parafii na pielgrzymkę do Częstochowy na 21 marca. W tym roku będzie to już 40 - ty zjazd obrońców życia z całej Polski, który odbywa się zawsze w trzecią sobotę marca, w okolicach Zwiastowania NMP. Do naszej grupy przychodzą ludzie z różnych parafii. Każdy, kto podejmuje duchową adopcję, zobowiązany jest do odmówienia dziesiątki różańca i codziennej modlitwy: „Panie Jezu, za wstawiennictwem Twojej Matki, Maryi, która urodziła Cię z miłością, oraz za wstawiennictwem św. Józefa, człowieka zawierzenia, który opiekował się Tobą po narodzeniu, proszę Cię w intencji tego nie narodzonego dziecka, które duchowo adoptowałem, a które znajduje się w niebezpieczeństwie zagłady. Proszę, daj rodzicom miłość i odwagę, aby swoje dziecko pozostawili przy życiu, które Ty sam mu przeznaczyłeś. Amen”. Powtarzamy te słowa na naszych adoracjach i widzę, że ludzie znają je na pamięć, bo sporo z nich należy do naszej grupy już od wielu lat. Każdy, kto podejmuje duchową adopcję, bierze świecę, podchodzi z nią do ołtarza i zapala od paschału, powtarzając słowa przysięgi, przewidziane w ceremoniarzu i pierwszy raz odmawia modlitwę codzienną.

Na rekolekcjach duchowej adopcji ks. Stanisław Mika mówił nam, żeby oprócz modlitwy rozmawiając z Panem Bogiem podkreślać, że mam to dziecko, ono rośnie, chciałoby ujrzeć światło dzienne, chciałoby dać radość rodzicom i żeby Bóg miał je w swojej opiece.

Gdy przystępowałam do duchowej adopcji, uważałam, że taka modlitwa jest potrzebna i jeżeli choć jednemu dziecku mogłaby pomóc, to jest warto ją podjąć i ratować je pomocną, ofiarną, zaangażowaną, systematyczną modlitwą. Wciąż tak uważam.

Zanotowała: MM



Powstaje Parafialna Rada Zakonu Rycerzy Kolumba w Arce Pana DAĆ COŚ Z SIEBIE W BUDOWANIE WSPÓLNOTY PARAFIALNEJ

Zakon Rycerzy Kolumba został zalegalizowany 29 marca 1882 roku w USA. Nazwa organizacji upamiętnia postać Krzysztofa Kolumba. Członkami mogą zostać jedynie mężczyźni będący praktykującymi katolikami. Naczelnymi zasadami zakonu są: miłosierdzie, jedność, braterstwo i patriotyzm. Jednym ze sztandarowych zadań Rycerzy Kolumba jest ochrona życia ludzkiego od poczęcia do naturalnej śmierci. O tym na czym polega działalność zakonu opowiada jego organizator w naszej parafii Piotr Kuzera:

Rycerze Kolumba to międzynarodowa organizacja katolicka, zrzeszająca tylko mężczyzn. Ja jestem rycerzem od trzech lat, jestem tutejszym parafianinem. W zeszłym roku otrzymałem od swoich przełożonych zadanie utworzenia Rady Zakonu w Arce Pana. Zgłosiłem się więc

do ks. proboszcza Jerzego Czerwienia, który wyraził swoją aprobatę. Zorganizowałem kilkanaście spotkań z różnymi mężczyznami, aby przedstawić im, na czym polega działalność rycerzy, czym się zajmujemy. Udało mi się zebrać już sześciu rycerzy w naszej parafii. Będziemy rozmawiać jeszcze z kolejnymi kandydatami, mieliśmy też dwie niedziele, w które były

ogłoszenia parafialne i czekaliśmy w salce, aby spotkać się bezpośrednio nie tylko z tymi, których znamy, ale także z tymi, którzy może byliby zainteresowani, ale nie wiedzą, gdzie się udać. Rada Zakonu w Arce Pana jest jeszcze w budowie. 18 lutego 2020 roku odbyło się pierwsze spotkanie rady w budowie. Chcieliśmy się poznać, przedstawić sobie nawzajem i znaleźć wspólną płaszczyznę działania. W pierwszej kolejności wypowiedział się ks. proboszcz, jak by nas widział. Na pewno zaczniemy od drobnych rzeczy, nie będą to spektakularne czyny, ale takie, które wypływają z potrzeby parafii i parafian. Głównym celem Rycerzy Kolumba jest miłosierdzie, braterstwo i jedność. Są to trzy filary naszej działalności. Braterstwo dotyczy oczywiście członków naszych rodzin, jedność to nasza wspólnota, no i miłosierdzie, czyli to, z czym idziemy do ludzi. Czyny miłosierdzia polegają na prostych rzeczach i gestach – np. pomoc w zbiórce charytatywnej, czy sprawach organizacyjnych przy parafii - na początek takie będą płaszczyzny działania. Ksiądz proboszcz zaproponował, żeby wziąć czytanie, gdy jesteśmy na Mszy św. i nie ma lektorów. Na najbliższy czas podjęliśmy się więc pomocy kapłanom w czasie modlitwy, planowane są rekolekcje dla małżeństw sakramentalnych i niesakramentalnych w Wielkim Tygodniu, mamy się tam też zaangażować, aby pomóc ludziom uczestniczyć w tym wydarzeniu. Co będzie

dalej, zobaczymy. Na każdej radzie będą przedstawiane kolejne pomysły, wszystko powoli zacznie się rozwijać. Im będzie nas więcej, tym będzie łatwiej, otworzą się kolejne szanse i możliwości. Na pewno znajdziemy porozumienie z innymi grupami, które tu pracują – są tu zespół charytatywny czy inne koła. Poprzez współpracę z s. Janą pragniemy dotrzeć do osób starszych i pomagać w drobnych, codziennych rzeczach, z którymi oni już sobie nie radzą – np. przykręcić żarówkę, naprawić kran, przynieść zakupy. Pięknie by było na polu pomocy seniorom, gdyby w każdej klatce, w każdym bloku znalazł się człowiek, który by patrzył na swoich starszych sąsiadów, żebyśmy na siebie nawzajem zwracali uwagę. Ale aby coś dobrego z tego powstało, potrzeba cierpliwości. To potrwa. Nie mamy ograniczonego pola działania. Jesteśmy otwarci na prośby i propozycje innych grup czy osób.

Jeśli będziemy w stanie coś podjąć i zrobić, na pewno to zrobimy, ale wcześniej taka inicjatywa zawsze jest dyskutowana na radzie przemysłana i zaplanowana. Do Zakonu Rycerzy Kolumba się nie wstępuje, tylko jest się zapraszany i każdy z nas składa przysięgę. Zaprasza się tych, którzy są godni zaufania. We wprowadzeniu jest inicjacja, przysięga przed Panem Bogiem. Kandydat składa taką przysięgę - to jest na pierwszym stopniu i jest rycerzem I stopnia. Rycerstwo podzielone jest na trzy stopnie, ja mam wszystkie trzy stopnie i już jestem rycerzem w pełni. Istnieje jeszcze stopień honorowy, patriotyczny, bo patriotyzm też jest naszym celem: kochaj Boga, ludzi i swoją Ojczyznę. Czas pomiędzy kolejnymi stopniami trwa około roku. Ludzie niewiele wiedzą o Rycerzach Kolumba, a jest nas prawie 2 miliony na świecie, więc to już moc. Idea naszej organizacji polega na tym, że obowiązkiem bogatego jest pomagać biednemu, a każdy inny, kto ma mniej, robi wszystko, co potrafi, w czym może pomóc. W Arce Pana ksiądz Michał Kania jest Rycerzem Kolumba I stopnia, teraz zaprosiliśmy ks. proboszcza Jerzego Czerwienia. Rycerzami Kolumba byli m.in. kard. Franciszek Macharski, prezydent Robert Kennedy czy niedawno zmarły koszykarz Kobe Bryant. Myślę, że każdy powinien znaleźć swoje miejsce w parafii i zostawić w niej coś z siebie. Ja byłem tu kiedyś ministrantem i lektorem, coś tutaj dawałem, ale też dużo więcej brałem, przyszedł więc czas, żeby coś z siebie włożył w tę wspólnotę..



Zanotowała Małgorzata Modzelewska
Foto: Tadeusz Palka

PORUSZAJĄCE OBRAZY MĘKI I ŚMIERCI CHRYSYSTUSA W ARCE PANA GALICYJSKA DROGA KRZYŻOWA

Ascetyczne jest wnętrze Arki Pana, ale zgromadzone tu elementy wystroju służące sprawowaniu kultu oraz budowaniu nastroju powagi, pobożności i przeżycia religijnego są dziełami sztuki najwyższej klasy artystycznej. Ołtarz główny wykuty z jednej bryły białego marmuru kararyjskiego w kształcie płasko położonej dłoni, wykonana z brązu kula ziemiska - tabernakulum otoczona stalowymi obręczami sfer niebieskich autorstwa Bronisława Chromego i tegoż autora monumentalna, przykuwająca uwagę, wspaniała i przejmująca w swej wymowie rzeźba Chrystusa Ukrzyżowanego „Z ży-

opowiedział na ośmiu planszach, usytuowanych po lewej stronie nawy pod antresolą, które tworzą panoramę na przestrzeni od tylnej ściany zachodniej pod chórem, i kończy się na wprost Chrystusa „Z Życia do Życia”... Droga Krzyżowa w Arce Pana jest wynikiem artystycznych poszukiwań Lipińskiego, który sięgał niejednokrotnie do renesansowych mistrzów niderlandzkich takich jak Hieronim Bosch (ok. 1450 - 1516) dla którego źródłem inspiracji twórczej była między innymi miejscowa tradycja ludowa i folklor oraz określająca je bogata symbolika, czy Pieter Bruegel (starszy) (ok. 1525 - 1569) zwany „Chłopskim”.



cia do Życia”, kopia obrazu patronki kościoła MB Zbaraskiej kiedyś w stalowych koronach, dużej klasy 46 głosowe organy firmy „Beckerath” z Hamburga z ok. 3,5 tysiącami piszczałek zbudowane w 1979 r. oraz niezwyklej urody witraże projektu słynnego w kraju i za granicą witrażysty, artysty malarza Jerzego Skąpskiego. Do tych arcydzieł sztuki religijnej w nawie głównej Arki Pana należy również Droga Krzyżowa krakowskiego artysty Mariusza Lipińskiego. Monumentalne malowidło w lutym 2020 r. usytuowane po lewej stronie nawy głównej pod antresolą zostało podświetlone. Efekty tego zabiegu możemy ocenić sami, uczestnicząc w nabożeństwach Drogi Krzyżowej w Arce Pana.

Architektura kościoła i jego nietypowe wnętrze, sprawiły, że nie jest to też tradycyjna Droga Krzyżowa, której poszczególne stacje rozmieszczone są tak, że tworzą prawdziwą drogę wokół kościelnej nawy, ale historię Męki Pańskiej. Artysta

Malował on przede wszystkim pejzaże, wypełnione postaciami chłopskimi (stąd przydomek). Czerpał motywy z codziennego życia ludu, z Biblii, ilustrował przysłowia. Uznawany jest za pierwszego zachodniego malarza pejzażystę we współczesnym rozumieniu. Malował stylem prostym, często nawiązując do stylu Boscha. Do stylu tych malarzy nawiązuje w swym dziele Lipiński.

Swój obraz dla Arki Pana Lipiński malował w latach 1980-1983 gdy w Polsce panował stan wojenny. Ze względu na wielkość i masowność poszczególnych obrazów, na pracownię Malarza została zamieniona antresola. Artysta był więc świadkiem dziejącej się na jego oczach historii, a nawet jej doświadczył, bo podczas jednej z potyczek uczestników Nowohuckiej Fatimy z ZOMO na antresolę między obrazy wpadła zomowska petarda ... Czy ponura rzeczywistość współczesnych mu czasów, czy ciężące brzemie historii niemal nieustannej walki Narodu na

wybiecie się na niepodległość sprawiły, że jego Droga Krżyżowa nie „dzieje się” w realiach jerozolimskiego pejzażu, ale rozgrywa się na tle galicyjskiego krajobrazu. Skazujący Chrystusa na śmierć Żydzi to nie członkowie Sanhedrynu faryzeusze i saduceusze ale galicyjscy, żyjący w diasporze synowie Judy, zwykli rzemieślnicy, handlarze, przekupnie, przemieszani z miejscową ludnością, która bardziej wykazuje z troskę o swoje własne interesy niż o wydarzenia, które dotyczą skazańca prowadzonego na śmierć... No i ten krajobraz. Szare kamieniczki, cerkiewki i kościółki małych miasteczek, wiejskie domy kryte strzechą, upiorne, огоłocone z liści poskręcane drzewa, baba dźwigająca chrust z lasu, chłop orzący pole, furmanka obładowana towarami zakupionym na targu, robotnicy idący do pracy i cały szereg scen z życia galicyjskich miast i wsi stanowiących tło dla ukazania poszczególnych scen Męki Chrystusa, które rozważamy podczas nabożeństwa Drogi Krżyżowej. Tym co najbardziej

oryginalnych, ciekawych i poruszających przedstawień Męki i Śmierci naszego Pana Jezusa Chrystusa zlokalizowanych w konkretnym miejscu i czasie, aby nam uzmysłowić że jako chrześcijański Naród ponieśliśmy wiele ofiar dla ratowania narodowego bytu, ale to nie znaczy, że zarówno w wymiarze społecznym jak i indywidualnym nie ciąży na nas grzechy zaniedbania i religijnej obojętności...

Mariusz Lipiński urodził się w 1945r. w Krakowie, w rodzinie o tradycjach malarskich. Po ukończeniu Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Jarosławiu podjął studia w Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych na wydziale malarstwa. Studiował w pracowniach prof. W. Taranczewskiego, Cz. Rzepińskiego, A. Stopki i T. Kantora. Dyplom ukończenia studiów otrzymał u Prof. J. Nowosielskiego. Dalsze swoje studia poświęcił pogłębianiu malarstwa bizantyńskiego i niderlandzkiego. W swej twórczości artystycznej dawał wyraz fascyna-



porusza w obrazie Drogi Krżyżowej Lipińskiego, to uderzająca i wszechobecna obojętność otoczenia wobec rozgrywającego się dramatu, tak, jak to dzieje się na obrazach Boscha i Bruegela.

Patrząc na panoramiczną Drogę Krżyżową Mariusza Lipińskiego w Arce Pana pamiętajmy, że stacje drogi krżyżowej, (Via Dolorosa), są relacją przedstawiającą ostatnie godziny z życia Jezusa Chrystusa na ziemi, o których dowiadujemy się z czterech Ewangelii i tradycji chrześcijańskiej. Tę pełną bólu i cierpienia drogę, mękę i śmierć na Krzyżu Chrystus podjął dla naszego zbawienia. W czasie Wielkiego Postu chrześcijanie biorą udział w nabożeństwie Drogi Krżyżowej, aby patrząc na cierpienie Chrystusa żałować za swoje grzechy i podjąć pokutę aby uzyskać przebaczenie. Obrazy, niezależnie od ich stylu i formy, mają nam w tym pomagać. Na pewno Droga Krżyżowa Lipińskiego w Arce Pana należy do jednych z najbardziej

porusza w obrazie Drogi Krżyżowej Lipińskiego, to uderzająca i wszechobecna obojętność otoczenia wobec rozgrywającego się dramatu, tak, jak to dzieje się na obrazach Boscha i Bruegela.

cji kulturą Żydowską, jej niezwykłym klimatem ze scenami z życia codziennego w małych galicyjskich miasteczkach, Żydów handlujących końmi, sprzedających gęsi, kupujących ryby na Szabas, itp. Tej tematyce poświęca m.in. cykl obrazów pt. "Sztetl". W jego pracowni powstało szereg obrazów nawiązujących do stylu malarstwa niderlandzkiego H. Boscha czy P. Bruegela (starszego) oraz bizantyńskiej ikony. Lipiński jest autorem wielu obrazów malowanych z przeznaczeniem do wnętrza sakralnych, a wśród nich do najbardziej znanych należy ikona Świętej Rodziny z kaplicy Domu Berthiera w Moguncji (Mainz) z 1987 r. oraz Droga Krżyżowa dla Arki Pana wykonana w latach 1980–1983. Lipiński zmarł w wieku 65 lat, 9 kwietnia 2010 roku i został pochowany na Cmentarz Podgórkim w Krakowie.



KONCERTY PARAFIALNE

22 stycznia 2020 r. Szkoła Podstawowa nr 86 wystawiła w kościele jasełka i przygotowała w wieczór kolęd. Tego samego dnia w Liceum Sióstr Salezjanek zorganizowano pierwsze rodzinne kolędowanie. 23 stycznia Szkoła Podstawowa nr 101 zorganizowała koncert kolęd i pastorałek, z udziałem przedstawicieli społeczności lokalnej, w tym seniorów z klubu Arka i dzieci z przedszkoli oraz absolwentów szkoły. 2 lutego podczas Mszy Świętej o 11.00 śpiewał nasz chór parafialny – Arka. Po Mszy Świętej chór dał koncert kolęd. 8 lutego gościliśmy Kamila Radzimowskiego, grającego na duduku ormiańskim sprzed 3 tys. lat. Przy głównym wyjściu z kościoła była możliwość nabycia płyty CD z utworami artysty..

KWESTA NA RZECZ REHABILITACJI MONIKI

25 stycznia przy naszym wolontariusze zbieraLI fundusze na kontynuację leczenia i rehabilitacji Moniki.

ŚWIĘTO OFIAROWANIA PAŃSKIEGO

W niedzielę 2 lutego obchodziliśmy święto Matki Bożej Gromnicznej. Na wszystkich Mszach św. poświęcano świece. Jest to również Dzień Życia Konsekrowanego.

MSZA ŚWIĘTA POŚWIĘCONA MARII DE MATTIAS

Stowarzyszenie Krwi Chrystusa zaprosiło na Mszę Świętą 3 lutego o godz. 18.00 z okazji 215 rocznicy urodzin św. Marii de Mattias. Po Eucharystii zorganizowano spotkanie z możliwością dołączenia do Stowarzyszenia.

DZIEŃ CHOREGO W ARCE PANA

11 lutego 2020 roku, w Dniu Chorego o godz. 11.00 została odprawiona Msza św. w połączeniu z liturgią sakramentu namaszczenia chorych pod przewodnictwem proboszcza ks. Jerzego Czerwienia, który też wygłosił homilię. Pomimo niesprzyjającej aury przybyło bardzo wielu wiernych, z których wielu skorzystało z przyjęcia sakramentu namaszczenia chorych.

DUCHOWA ADOPCJA

Wspólnota Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego 22 lutego, w trzecią sobotę miesiąca, uczestniczyła w adoracji Najświętszego Sakramentu o godz. 10.00 i we Mszy Świętej o godz. 11.00, które były ofiarowane w intencji obrony życia ludzkiego.

SPOTKANIE KRĘGU BIBLIJNEGO

22 lutego, w sobotę po Mszy św. wieczornej odbyło się spotkanie Kręgu Biblijnego w sali oazowej

INTENCJE NA DRUGIE PÓŁROCZE

Od poniedziałku 9 lutego w kancelarii parafialnej przyjmowane są intencje mszalne na drugie półrocze bieżącego roku.

DNI OTWARTE SZKÓŁ

W lutym rozpoczęły się Dni Otwarte szkół na terenie naszej parafii.

Szkoła Podstawowa nr 86 otworzyła swoje podwoje we wtorek 18 lutego, od 17.00 do 18.30. Natomiast Szkoła Podstawowa nr 101 zaprosiła przyszłych uczniów w dwie soboty 22 lutego na „Karnawał na 101” oraz 21 marca ona powitanie wiosny na 101, w godz. od 10.00 do 12.00.

SAKRAMENT CHRZTU ŚWIĘTEGO

	ur.	chrz.
01. Zuzanna Ewa Kaloń	28.10.2010	25.01.2020
02. Michalina Anna Juszczyk	06.11.2019	26.01.2020
03. Emilia Kozłowska	14.07.2019	26.01.2020
04. Maria Kaźmierczak	12.12.2019	26.01.2020

KRONIKA ŻAŁOBNA

	ur.	zm.
01. Aleksandra Kaczmarek	15.08.1930	14.01.2020
02. Stanisława Kostro	18.09.1941	14.01.2020
03. Zdzisława Mietła	02.09.1951	14.01.2020
04. Elżbieta Murzyn	15.08.1955	17.01.2020
05. Krzysztof Lenart	07.04.1969	18.01.2020
06. Antoni Kuszaj	08.06.1928	19.01.2020
07. Dionizy Paletko	05.08.1928	21.01.2020
08. Bolesław Nowak	23.11.1932	21.01.2020
09. Stanisław Żegliński	25.05.1947	21.01.2020
10. Janina Knop	11.10.1941	22.01.2020
11. Anna Flasz	17.02.1929	24.01.2020
12. Stefania Rataj	19.04.1930	28.01.2020
13. Maria Pyrlik	14.10.1937	29.01.2020
14. Barbara Marchańska	16.03.1941	03.02.2020
15. Katarzyna Kisiel	24.04.1943	30.01.2020
16. Marian Kowalski	21.08.1952	05.02.2020
17. Krystyna Dubiel	24.01.1950	02.02.2020

MSZE ŚWIĘTE I NABOŻEŃSTWA W ARCE PANA

Niedziele:

6:30, 8:00, 9:30, 11:00, 12:30 (chrzty), 16:00, 17:30, 19:00

Święta Kościelne:

6:30, 8:00, 9:30, 11:00, 16:00, 18:00

Dni Powszednie:

6:00, 6:30, 7:00, 7:30, 8:00 (grota MB Fatimskiej), 11:00 (grota MB Fatimskiej), 18:00

Spowiedź Święta - w Kaplicy pojednania:

Dni powszednie: 6:00-8:30; 16:30-18:00; w niedziele i święta: przed Mszą św.

Pierwsze piątki: 6:00-8:30; 15:00-18:00

Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy w środy o godz. 7:00 i 18:00

Nabożeństwa Fatimskie: od maja do października 13 każdego miesiąca o godz. 18:00

Nocne czuwania cały rok 13 każdego miesiąca od 20:00 do 5:00

Odpust: I. MB Królowej Polski - 3 maja; II. Matki Bożej Fatimskiej - 13 września

Sacramentum

zakład usług pogrzebowych

os. Szklane Domy 1

TEL. CAŁODOBWE:

575 000 159, 575 000 859, 12 307 00 93

Świadczymy kompleksową obsługę
- Bezgotówkowe rozliczanie pogrzebów
(ZUS, KRUS, MSWiA, WBE)
- Przewóz zmarłych 24/7

SACRAMENTUM-POGRZEBY.PL

ZAKŁAD POGRZEBOWY

KALIA

TRUMNY – WIEŃCE – TRANSPORT – OBSŁUGA POGRZEBÓW

- + kompleksowa obsługa pogrzebów
- + trumny i akcesoria pogrzebowe
- + przewóz zwłok na terenie całego kraju
- + kremacje
- + klepsydry i nekrologi w prasie
- + kwiaty
- + bezgotówkowe usługi w ramach zasiłku ZUS

Kraków – ul. Mazowiecka 14, tel. 012 423 30 48;

Nowa Huta – naprzeciw Szpitala Rydygiera
os. Wysokie 20 c, tel. 012 648 99 95;

Codziennie w godz. 8.00 – 16.00, soboty 9.00 – 14.00.

telefony całodobowe
012 633 99 53, 012 645 91 71



„Głos Arki Pana” jest dostępny w:

- Grocie MB Fatimskiej
- na stoliku pod organami (w niedziele)
- redakcji Głosu Arki Pana (obok wejścia na plebanię)



Biuro Podróży „GALEON”

Laureat konkursu „ODYS’2007”
za najlepszą ofertę własną
w turystyce młodzieżowej

www.galeon.krakow.pl

zaprasza na

NOWA STRONA WWW - ZAPRASZAMY

KOLONIE i OBOZY LATO’ 2020

Morze

JASTRZĘBIA GÓRA + WARSZAWA + REDA PARK! - 13 dni (21.07. - 02.08.) cena: 1850,-
JASTRZĘBIA GÓRA + OCEAN PARK + REDA PARK! - 13 dni (02.08. - 14.08.) cena: 1750,-
STEGNA K/ KRYNICY MORKIEJ + MALBORK + WARSZAWA

- 13 dni (10.07. - 23.07.) cena: 1850,-

SIANOŻĘTY i POMERANIA FUN PARK! - 12 dni (05.07. - 16.07.) cena: 1690,-
ŁUKĘCIN K/ POBIEROWA + NIEMCY TRUSKAWKOWE MIASTECZKO - KOSEROW!

- 14 dni (19.07. - 01.08.) cena: 1790,-

Jeziora i góry

KRASNOBRÓD + JEZIORO + ZAMOŚĆ + PARK WODNY!

- 8 dni (31.07. - 07.08.) cena: 1299,-

Góry

MURZASICHLE z basenem i 2 PARKI WODNE! - 11 dni (16.07. - 26.07.) cena: 1320,-

SUCHE K / GUBAŁÓWKI z basenem i 2 PARKI WODNE!

- 8 dni (06.07. - 13.07.) cena: 1099,-

GLICZARÓW GRN. + SŁOWACJA i 2 PARKI WODNE! - 8 dni (13.07. - 20.07.) cena: 1099,-
KORBIELÓW + BASEN + PARK ROZRYWKI ENERGYLANDIA m. in. ze STREFĄ WODNĄ! - 11 dni (24.07. - 03.08.) cena: 1350,-

KARPACZ + AFRYKARIUM Wrocław + PARK WODNY + ADRSPACH (Czechy)

- 10 dni (30.07. - 08.08.) cena 1399,-

ZATRUDNIMY dod. WYCHOWAWCÓW-NAUCZYCIELI (b. dobre warunki współpracy)

WYCIECZKI ZAGRANICZNE oraz PIELGRZYMKI

MEDZIUGORJE (8 dni) - terminy wkrótce

(oraz ponad 50 propozycji dla grup z firm, szkół, organizacji, parafii) m. in.:

SŁOWACJA - Wysokie Tatry, Słowacki Raj, Orawa, baseny termalne, PRAGA i MORAWSKI KRAS,
WIEDŃ, BUDAPEST, BRATYSŁAWA. RZYM, PARYŻ i WERSAL i EURODISNEYLAND, LONDYN, WILNO,
PETERSBURG, LWÓW, KAMIEŃC PODOLSKI itd. RUMUNIA, BULGARIA, CHORWACJA, ZAMKI
BAWARSKIE, DREZNO, BERLIN, WŁOCHY, GRECJA, HISPANIA, RZYM, SAN GIOVANNI ROTONDO,
ASYŻ, LORETO, LANCiano, MANOPELLO, CASCIA, FATIMA, LOURDES, PARYŻ, LISIEUX, NEVERS, LA
SALETTE, SANTIAGO DE COMPOSTELA, MONTSERRAT, MARIAZELL, WILNO, ŚLADAMI ŚW. S. FAUSTYNY
KOWALSKIEJ, sanktuaria w Polsce i Europie, NORWEGIA - Śladami św. Olafa, ZIEMIA ŚWIĘTA
i wiele innych, ciekawych pielgrzymek i wycieczek oraz programy na życzenie!

WYCIECZKI SZKOLNE i DLA FIRM, ORGANIZACJI - Polska i Europa

Zapraszamy do współpracy **ORGANIZATORÓW IMPREZ**
(dla grup specjalne zniżki)!

ZAPISY i INFORMACJE:

Biuro Podróży „GALEON” 31-959 Kraków, os. Górali 5
czynne: pon. - piątek 10.30 - 17.00
budynek Ośrodka Kultury C.K. Norwida i Kina „Sfinks”

tel./fax: 12 642 26 20, tel. 12 684 01 48, tel. 511 440 930
e-mail: galeon@galeon.krakow.pl
www.galeon.krakow.pl

Zapraszamy do wspólnych wyjazdów, pielgrzymowania i do kontaktu z nami.

02 02 2020 ŚWIĘTO OFIAROWANIA PAŃSKIEGO



22 01 2020 KONCERT KOŁĘD W LICEUM SIÓSTR SALEZJANEK



22 01 2020 KONCERT KOŁĘD SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 86



23 01 2020 KONCERT KOŁĘD SZKOŁA PODSTAWOWA NR 101

